

**Psalm 119 (118), 73-88 (Jod-Kaf) /wg BT wyd. 4/**

*Jod*

- <sup>73</sup> Twe ręce mnie uczyniły i ukształtowały:  
obdarz mnie rozumem, bym się nauczył Twoich przykazań.
- <sup>74</sup> Bojący się Ciebie widzą mnie i cieszą się,  
bo pokładam ufność w Twoim słowie.
- <sup>75</sup> Wiem, Panie, że sprawiedliwe są Twoje wyroki,  
że dotknąłeś mnie słusznie.
- <sup>76</sup> Niech Twoja łaska stanie mi się pociechą  
zgodnie z obietnicą, daną Twemu słudze.
- <sup>77</sup> Niech zaznam Twojej litości, abym żył,  
bo Twoje Prawo jest moją rozkoszą.
- <sup>78</sup> Niech zawstydzą się zuchwali, bo niesłusznie mnie dręczą,  
ja będę rozmyślał o Twoich przykazaniach.
- <sup>79</sup> Niech zwrócą się do mnie bojący się Ciebie  
i ci, którzy uznają Twoje napomnienia.
- <sup>80</sup> Niech serce moje stanie się nienagane w Twych ustawach,  
abym nie doznał wstydu.

*Kaf*

- <sup>81</sup> Ustaje moja dusza [dążąc] ku Twemu zbawieniu;  
pokładam ufność w Twoim słowie.
- <sup>82</sup> Ustają moje oczy [spoglądając] ku Twemu słowu:  
kiedyż mnie pocieszysz?
- <sup>83</sup> Bo chociaż jestem jak bukłak wśród dymu,  
nie zapomniałem Twych ustaw.
- <sup>84</sup> Ile dni służę Twojemu zostaje?  
Kiedy wykonasz wyrok na prześladowcach?
- <sup>85</sup> Doły wykopali na mnie zuchwalcy,  
którzy nie postępują według Twego Prawa.
- <sup>86</sup> Wszystkie przykazania Twoje są wierne;  
gdy kłamstwem mnie prześladują - pomóż mi!
- <sup>87</sup> Niemalże pokonaliby mnie na ziemi;  
ja zaś nie porzuciłem Twoich postanowień.

<sup>88</sup> Według swej łaski zapewnij mi życie,  
ja zaś chcę przestrzegać napomnień ust Twoich.

**Two ręce mnie uczyniły.** Strofa *Jod* psalmu 119 rozpoczyna się wyznaniem Psalmisty, iż jest on dziełem Bożych rąk (por. Rdz 2,7). W dziele stworzenia każdy człowiek został obdarzony zdolnością poznania i intelektu, ale wskutek grzechu pierworodnego nie potrafi w pełni korzystać z tych darów zgodnie z Bożym zamysłem. Psalmista prosi zatem Pana o łaskę mądrości, by żyć według Bożych przykazań. Czyż nie jest to mądre i właściwe, by ten, który został powołany do życia przez Stwórcę, kierował się w życiu Jego wskazaniem. Odpowiadają one bowiem najlepiej całemu stwórczemu planowi Boga, w którym i człowiek ma określone miejsce, funkcję i cel.

**Wiem, Panie, że sprawiedliwe są Twoje wyroki.** Łatwo jest nam tak powiedzieć, gdy wszystko w naszym życiu toczy się pomyślnie, lecz pośród problemów, nieszczęść i cierpienia przychodzi to trudniej. Psalmista także w nich dostrzega rękę Bożej sprawiedliwości i opatrności. Trwa przy Bogu, pomimo że w swym życiu doświadcza udręczenia i zasadzek ze strony nieprzyjaciół. Oczekuje nagrody, którą Pan obiecał dla wiernych Jemu. Umacnia go radość tych, którzy podobnie jak on, trzymają się Bożego prawa w swym postępowaniu. Radość świętych i błogosławionych, którzy już osiągnęli cel swej drogi – Niebo, wspiera i napawa nadzieją tych, którzy są jeszcze w drodze.

**Ustaje moja dusza [dążąc] ku Twemu zbawieniu.** Psalmista odczuwa, że pośród trudności słabnie Jego wiara, dlatego usilnie błaga Pana o pomoc, by wytrwał na Jego drodze. Jego przeciwnicy prawie, że go pokonali, uciekając się do kłamstwa. Prosi zatem o ratunek i pocieszenie.

Przypomnijmy sobie modlitwę w Ogrodzie Oliwnym, kiedy sam Pan Jezus wobec czekającej go męki modlił się do Ojca o umocnienie, oraz zachęcał swych uczniów, by czuwali i modlili się wobec próby wiary, która ich spotka.

**Boże Ojczy, usłysz wołanie swoich wiernych, którzy pośród trudności i prześladowania wołają do Ciebie o umocnienie i wybawienie. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.**

o. Michał Baranowski OFMConv